

sis

**Serwis
Informacyjny
Solidarności**

NR 8 (266)
23 lutego 2012

WALORYZACJA

To zasiłek, nie podwyżka

Kwotowa waloryzacja rent i emerytur to zasiłek, uważają emeryci z "Solidarności" i zapowiadają wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

Regionalne Sekcje Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność" zorganizowały 21 lutego w kilkunastu miastach w Polsce konferencje prasowe, których głównym tematem była kwotowa podwyżka emerytur i rent. Seniorzy są zbulwersowani, ponieważ ich zdaniem podwyżka od 1 marca o 57 zł netto to dodatek socjalny, który nie rekompensuje wzrostu kosztów utrzymania. Z wycieńczonych przygotowanych przez Sekretariat Emerytów i Rencistów wynika, że miesięczny wzrost kosztów utrzymania w 2011 r. przekroczył 120 zł na osobę.

– Konstytucja gwarantuje emerytom waloryzację świadczeń o poziom inflacji, aby zachować ich realną wartość. Proponowane podwyżki, jakie otrzymają świadczeniobiorcy nie wyrównają im utraty siły nabywczej – mówi Zbigniew Gałązka, przewodniczący Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność". Nieprawdą jest również to, że zapowiadana od 1 marca waloryzacja kwotowa będzie dla wszystkich taka sama. Osoby otrzymujące renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy i renty inwalidzkie III grupy otrzymają jedynie 75 proc. kwoty waloryzacji.

Rozwiązania zawarte w projekcie ustawy wprowadzającej m.in. kwotową waloryzację emerytur i rent krytycznie oceniło również prezydium Komisji Krajowej. •

Więcej na www.solidarnosc.org.pl

ODWIEDZIMY

wszystkich posłów

Przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda apeluje do posłów o poparcie wniosku o zwołanie referendum na temat utrzymania obecnych rozwiązań emerytalnych. Szef „S” wysłał w tej sprawie list do każdego z 460 posłów.

Przewodniczący apeluje w liście o przeprowadzenie ogólnokrajowej dyskusji na temat zmian w systemie emerytalnym. – Najlepszym sposobem przekonania obywateli jest poważny dialog, a najlepszym sposobem sprawdzenia ich akceptacji jest referendum. Dlatego apeluję do Pana o poważne potraktowanie naszego wniosku i pilne jego procedowanie na forum Sejmu. Proszę o rzetelny dialog i poparcie wniosku o przeprowadzenie referendum w sprawie zachowania dotychczasowych rozwiązań emerytalnych.

Podczas trwającej 2 miesiące zbiórki NSZZ "Solidarność" zebrał blisko 1,4 mln podpisów pod wnioskiem o referendum. Podpisy 16 lutego zostały złożone w Sejmie. Pomimo tak wielkiego poparcia wniosku, zgodnie z ustawą o referendum to posłowie (uchwałą podjętą bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów)



460 posłów zdecyduje o dalszych losach naszych emerytur

zdecydują, czy referendum się odbędzie i jak będzie brzmiało pytanie referendalne.

Dlatego "Solidarność" chce teraz przekonać posłów do idei referendum, stąd pomysł wysłania listu do każdego z parlamentarzystów. To jednak nie koniec akcji. 27 lutego w całym kraju związkowcy z "S" odwiedzą posłów w ich biurach poselskich. – Zapytamy o ich zdanie na temat podwyższenia wieku emerytalnego. Zapytamy też, jak zachowają się podczas głosowania wniosku w sprawie referendum. Sprawozdanie z każdej wizyty znajdzie się

na specjalnej zakładce na stronie www.referendumemerytalne.pl. Będziemy patrzeć uważnie posłom na ręce – zapowiada Duda.

Szef związku ma też nadzieję, że również sami wyborcy będą wywierali presję na posłów. – Zachęcam wszystkich, którzy chcą referendum, do odwiedzania biur poselskich, do pisania w tej sprawie listów i e-maili. Chodzi o społeczny nacisk na posłów i skrupulatne rozliczenie ich z podjętych decyzji. To skuteczny sposób nacisku na parlamentarzystów. Trzeba z niego skorzystać – przekonuje •

SYSTEM EMERYTALNY

Projekt ustawy emerytalnej



NSZZ „Solidarność” otrzymał 14 lutego projekt ustawy dotyczącej podwyższenia wieku emerytalnego. Zostało 30 dni na jego zaopiniowanie.

Projekt ustawy dotarł do Związku i został rozesłany do struktur regionalnych i branżowych. Przedstawionej przez rząd ustawie przyjrzą się również eksperci Komisji Krajowej. – Po otrzymaniu uwagi z naszych struktur i omówieniu projektu wydamy ostateczną decyzję – mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK odpowiedzialny za dialog społeczny.

– Niestety już teraz mogą powiedzieć, że ustawodawca skupił się jedynie na wydłużeniu wieku emerytalnego. Brakuje propozycji, które już teraz poprawiłyby katastrofalną sytuację systemu ubezpieczeń społecznych. Na przykład uzależnienie składek od faktycznie osiągniętych dochodów w przypadku osób samozatrudnionych – dodaje Nakonieczny.

Przesłany do konsultacji społecznych projekt zakłada podwyższenie i zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn aż do 67 lat. Obecnie wiek ten wynosi 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Podnosząc wiek emerytalny od 1 stycznia 2013 r. o 1 miesiąc co cztery miesiące, poziom 67 lat zostałby osiągnięty dla mężczyzn w 2020 r., a dla kobiet w 2040 r. Nowe regulacje objęłyby kobiety urodzone po 31

grudnia 1952 r. oraz mężczyzn urodzonych po 31 grudnia 1947 r.

Zagrożeniem dla przyszłości systemu emerytalnego jest niekorzystna relacja między liczbą osób aktywnych zawodowo a osobami pobierającymi świadczenia emerytalne oraz coraz niższa liczba urodzeń.

– Przedstawione uzasadnienie nas nie przekonuje. Mamy obawy, że wydłużenie wieku emerytalnego nie będzie obojętne dla sytuacji demograficznej może ją nawet pogorszyć. Nie kwestionujemy faktu, że sytuacja demograficzna jest trudna, dlatego chcemy rozmawiać o systemie emerytalnym kompleksowo. Tymczasem ustawa nie przewiduje żadnych działań na rynku pracy na przykład poprawiających sytuację osób starszych – stwierdza Henryk Nakonieczny. •

KOLEJ

Kolejarze żądają gwarancji pracowniczych



Fot. M. Lewandowski

Związkowcy zapowiadają pikietę przed Ministerstwem Transportu

Kolejarska „Solidarność” przygotowuje się do akcji protestacyjnej w związku z prowadzoną prywatyzacją w spółkach TK Telekom i PKP Cargo. Nie wykluczone, że podczas EURO 2012 staną pociągami.

O swoich planach przedstawiciele Sekcji Krajowej Kolejarzy poinformowali podczas specjalnie zwołanej konferencji prasowej. Na razie związkowcy zapowiadają oflagowanie budynków i pikietę przed Ministerstwem Transportu. Jednak brak gwarancji pracowniczych dla zatrudnionych w dwóch prywatyzowanych spółkach – TK Telekom i PKP Cargo może doprowadzić nawet do strajku

– Nie zgadzamy się na prowadzenie procesów prywatyzacyjnych bez wcześniejszego podpisania

pakietów gwarancji zatrudnienia i warunków pracy dla pracowników. Prowadzone obecnie rozmowy w sprawie prywatyzacji obu spółek są niezgodne z wcześniejszymi ustaleniami ze strony społecznej – mówi Henryk Grymel, przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „S”.

Porozumienie zawarte między związkami zawodowymi, Ministerstwem Infrastruktury oraz PKP S.A. gwarantuje stronie społecznej, że przed zmianami własnościowymi podjęte zostaną negocjacje pakietów gwarancji pracowniczych. Niestety PKP prowadzi rozmowy z potencjalnymi inwestorami, chociaż nie podpisano dotychczas żadnego porozumienia w sprawie gwarancji dla pracowników. Związkowcy obawiają się, że nowy właściciel może zaraz po prywatyzacji rozpocząć zwolnienia.

WARSZAWA

PGE przeciwko konsolidacji

Ponad tysiąc związkowców ze spółek PGE Dystrybucja i PGE Obrót spotkało się 21 lutego br. pod siedzibą firmy przy ul. Mysiej w Warszawie, gdzie rozpoczęli protest przeciwko planom likwidacji rejonów energetycznych.

Delegacja pracowników spotkała się z zarządem Grupy i przekazała swoją petycję. Demonstracja przemarszerowała pod siedzibę Ministerstwa Gospodarki a później pod ministerstwo Skarbu Państwa.

Związkowcy sprzeciwiają się planom zakładającym zmniejszenie liczby rejonów i posterunków energetycznych. Z petycji wynika, że skutki planowanych zmian zagrażają bezpieczeństwu energetycznemu kraju, doprowadzą do pogorszenia obsługi odbiorców i negatywnie wpłyną na regionalne rynki pracy.

Związkowcy żądają od kierownictwa PGE, a także ministrów skarbu i gospodarki, zobowiązania, że realizacja planowanych zmian nie spowoduje w długoterminowej perspektywie zmniejszenia zatrudnienia. Domagają się też wstrzymania wszelkich zmian w obrocie i dystrybucji w PGE do czasu zakończenia uzgodnień i konsultacji.

– Nie możemy się zgodzić na rozwiązywanie Rejonów pod pretekstem, że nie ma ludzi do pracy, a ci ludzie odeszli w ramach programu dobrowolnych odejść, to absurd – tłumaczy zastępca przewodniczącego Sekcji Krajowej Energetyki NSZZ „S” Edmund Myska. Podkreślał też, że jakość obsługi klienta z pewnością się pogorszy, jeżeli – w wyniku zmian – odpowiednie służby będą miały dalej swoich klientów.

TRANSPORT

Ulotki zamiast TANKOWANIA

Przed wybranymi stacjami BP we Wrocławiu, Zielonej Górze, Legnicy, Krakowie, Katowicach i Warszawie, 23 lutego przedstawiciele NSZZ „Solidarność” będą rozdawali ulotki informujące o sytuacji pracowników firmy Norbert Dentressangle Polska, przewożącej produkty brytyjskiego koncernu paliwowego.



Protest kierowców 9 stycznia 2012r.

– Akcja ulotkowa jest wynikiem desperacji kierowców zatrudnionych w Norbert Dentressangle w Płotach koło Zielonej Góry, którzy od lipca zeszłego roku bezskutecznie walczą o podwyżki i poprawę warunków pracy. Ponieważ pracodawca ignoruje nasze postulaty, nie pozostało nam nic innego, jak zwrócić się do jego najważniejszych klientów – mówi Bogdan Motowidełko, z zielonogórskiej „S”.

W swoim kodeksie postępowania BP zobowiązuje się wpływać na firmy, z którymi współpracuje, aby szanowały prawa i godność pracowników. Zdaniem „S” brytyjski koncern paliwowy powinien zainteresować się tym, jak traktowani są polscy kierowcy.

Głównym przedmiotem sporu są wynagrodzenia i warunki pracy. Kierowcy często przez

kilka tygodni pozostają poza granicami Polski, otrzymując za to dietę, która nie wystarcza na pokrycie niezbędnych wydatków podczas delegacji. Próby zachęcenia Zarządu ND do konstruktywnej rozmowy podejmowane od ponad 6 miesięcy nie przyniosły skutku. W styczniu ponad 300 kierowców wzięło udział w kilkunastodniowym legalnym strajku. W odwecie ND zaczął zwalniać uczestników strajku.

Akcje ulotkowe przed wybranymi stacjami BP odbędą się 23 lutego. Kierowców z ND Polska wesprą związkowcy z Wrocławia, Zielonej Góry, Warszawy, Krakowa, Katowic i Legnicy. Norbert Dentressangle to francuska firma logistyczna zajmująca się transportem i jego organizacją. Posiada 162 lokalizacje w 11 krajach. Zatrudnia ponad 26 tys. pracowników.

WIELKOPOLSKA

GRZYWNA za utrudnianie działalności związkowej

17 lutego 2012 r. zakończył się trwający od sierpnia ubiegłego roku proces wytoczony przez wielkopolską „Solidarność” Waldemarowi M., prezesowi Spółki Matex ze Starczanowa.

Zarzut: utrudnianie prowadzenia działalności związkowej. Sąd Rejonowy we Wrzesznie uznał racje „Solidarności” i skazał Waldemara W. na grzywnę w wysokości 7500 zł oraz pokrycie kosztów postępowania. Wyrok nie jest prawomocny.

Przypomnijmy co stało się w Matexie: 8 lutego 2011 r. prezes i jednocześnie właściciel firmy Waldemar M. wyrzucił z pracy kilku kierowców. W

sobotę 12 lutego zdeterminowani pracownicy postanowili powołać Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” Już następnego dnia – w niedzielę 13 lutego o tej samej godzinie – wysłannicy preza zjawili się w domach osób tworzących TKZ i wręczyli im wypowiedzenia. U jednego z nich trwała właśnie uroczystość z okazji chrztu dziecka.

Jarosław Lange, przewodniczący Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”: – Cieszę się z tego wyroku. Sąd podzielił naszą ocenę zdarzeń. Nie mieliśmy wątpliwości, że akcja wobec osób zakładających związek zawodowy w Matex-ie była zaplanowana.

Czy emeryt może przewodzić komisji zakładowej



Prawnik Michał Jaszewski

Andrzej N. (Łódź): Pełnię funkcję przewodniczącego komisji zakładowej. Gdy przeszedłem na emeryturę, komisja otrzymała od pracodawcy pismo, w którym zakwestionowano dalsze wykonywanie przeze mnie funkcji. W piśmie znalazło się m.in. stwierdzenie, że nie ma to umocowania w ustawie o związkach zawodowych. Proszę o wyjaśnienie tej kwestii na gruncie obowiązujących przepisów.

W myśl art. 2 ust. 1 ustawy z 23.05.1991 r. o związkach zawodowych, prawo tworzenia i wstępowania do związków zawodowych mają m.in. pracownicy bez względu na podstawę stosunku pracy. Art. 2 ust. 3 ustawy stanowi jednak w sposób nie budzący wątpliwości, że przejście na emeryturę lub rentę nie pozbawia tych osób prawa przynależności i wstępowania do związków zawodowych. Nie budzi to też zastrzeżeń w doktrynie prawa (patrz np. K. Baran w: Komentarz do art. 2 ustawy o związkach zawodowych, publ. Oficyna 2010).

Skoro emeryci i renciści mają prawo przynależności i wstępowania do związków zawodowych, mogą być też wybierani

na funkcje związkowe. Żaden przepis ustawy tego bowiem nie zakazuje. Ewentualna przeciwna teza (tzn. że mają oni prawo przynależności, ale nie mogą pełnić funkcji) jest absolutnie nie do obrony. Ustalenie zasad nabywania i utraty członkostwa oraz wyboru na funkcje związkowe należy do decyzji organów związku zawodowego. Pracodawca nie ma podstaw prawnych, by w te decyzje ingerować. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 2 ustawy, związek zawodowy jest niezależny w swojej działalności statutowej od pracodawców, administracji państwowej i samorządu terytorialnego oraz od innych organizacji. Kwestia ta nie budzi wątpliwości prawnych. Stanowisko zaprezentowane w tym

przypadku przez pracodawcę jest więc całkowicie nieuzasadnione.

Należy dodać, że niezależność związku zawodowego w zakresie dokonywania wyboru władz wynika również z Konwencji Nr 87 MOP, dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych, przyjętej w San Francisco dn. 9.07.1948 r., ratyfikowanej przez Polskę (Dz.U.z 28.05.1958 r.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 Konwencji, organizacje pracowników mają prawo opracowywania swych statutów i regulaminów wewnętrznych, swobodnego wybierania swych przedstawicieli, powoływania swego zarządu, działalności oraz układania swego programu działania.

Ewentualne kwestionowanie przez pracodawcę uprawnień wynikających z pełnienia funkcji związkowej przez osobę, która przeszła na emeryturę lub rentę, może stanowić czyn z art. 35 ust. 1 pkt 2 ustawy tj. przestępstwo polegające na utrudnianiu wykonywania działalności związkowej prowadzonej zgodnie z przepisami ustawy, które jest karane grzywną albo karą ograniczenia wolności.

Tygodnik
SOLIDARNOŚĆ

RCL popiera postulaty Solidarności

Jak informuje Dziennik Gazeta Prawa, Rządowe Centrum Legislacji wniosło zastrzeżenia do rządowego projektu zmian w becikowym. Wcześniej podobne uwagi do pomysłów zapowiedzianych w expose premiera wniosła „Solidarność”.

Fot. P.Machnica



Becikowe trzeba wykorzystać w 1 roku życia dziecka

Celem proponowanych zmian, zgodnie z uzasadnieniem do projektu, jest ograniczenie prawa do jednorazowej zapomogi rodzinom o ponadprzeciętnych dochodach. Jednak zdaniem „Solidarności”, która wydała swoją opinię

7 lutego w stanowisku Prezydium KK, projektowane zmiany wprowadzając progi dochodowe na całą rodzinę, a nie na członka rodziny, mogą prowadzić do pozbawienia świadczenia rodzin wielodzietnych, znajdujących się w gorszej sytuacji finansowej niż rodziny z mniejszą liczbą dzieci. „Solidarność” postu-

luje stosowanie kryteriów dochodowych w przeliczeniu na członka rodziny.

Zdaniem RCL ograniczenie becikowego zależności od dochodu na rodzinę, a nie na członka rodziny, jest sprzeczny z konstytucyjną zasadą równości i sprawiedliwości społecznej i już dzisiaj projekt wymaga poważnej korekty.

Jak wynika z wypowiedzi wiceministra pracy Marka Buciora przytoczonej w DGP, resort bada sprawę.

SIS Serwis
Informacyjny
Solidarności

WYDAWCA:
Komisja Krajowa

ADRES REDAKCJI:
80-855 Gdańsk
ul. Wały Piastowskie 24

tel. 58 308-44-76
faks: 58 308-42-17
e-mail: sis@solidarnosc.org.pl

Redaguje zespół Biura
Prasowego Komisji Krajowej
SKŁAD: Piotr Machnica

14 lutego 2012

Uchwała KK
nr 23/12

ws. opracowania i złożenia projektu wspartego przez Norweski Mechanizm Finansowy, Fundusz dla Godnej Pracy i Dialogu Trójstronnego

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” postanawia, że Związek przygotowuje projekt, którego celem będzie promowanie dialogu dwustronnego ze szczególnym uwzględnieniem rokowań układów ponadzakładowych w obrębie korporacji międzynarodowej.

Ze względu na cel projektu zasadnym jest zwrócenie się do Norweskiej Centrali Związków LO o ich udział w projekcie w roli Partnera.

Z ramienia Prezydium odpowiedzialni za realizację ww. projektu będą:

- Bogdan Biś – Zastępca Przewodniczącego KK
- Jerzy Jaworski – Skarbnik KK



Stanowisko KK
nr 27/12

ws. kosztów używania do celów służbowych pojazdów niebędących własnością pracodawcy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wielokrotnie alarmowało w sprawie rosnących kosztów utrzymania, wzrostu cen paliw i energii. Apelowaliśmy do Rządu RP o podjęcie działań, nawet doraźnych, mających na celu zahamowanie galopady cen. Niestety w większości bezskutecznie.

Ze wzrostem cen paliw związany jest spadek wartości prawnie uregulowanych zwrotów kosztów, związanych z użytkowaniem do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy.

Ostatnie urealnienie stawek za 1 km przebiegu pojazdu, niebędącego własnością pracodawcy, użytkowanego w celach służbowych, nastąpiło w listopadzie 2007 roku. Od tego czasu ceny detaliczne paliw na rynku polskim wzrosły, w zależności od rodzaju paliwa, o około 50% do 70%.

Taka sytuacja powoduje przerzucanie kosztów działalności pracodawcy na jego pracowników. Dotyczy to wszystkich pracowników bez względu na formę działalności pracodawcy. W szczególności natomiast sposób dotyczy to funkcjonariuszy służb ratowniczych i innych właściwych instytucji, których pracownicy/funkcjonariusze używają pojazdów prywatnych w sytuacji zagrożenia klęską żywiołową lub w celu usuwania jej skutków albo skutków katastrofy ekologicznej. Dotyczy to także służb leśnych oraz służb parków narodowych, tj. wszędzie tam, gdzie istnieje zwiększony limit kilometrowy.

W związku z powyższym, Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wnosi do Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej o wydanie stosownej zmiany Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z dnia 26 marca 2002 r. z późn. zm.), gwarantującej realne pokrycie zwiększonych kosztów używania do celów służbowych pojazdów prywatnych oraz zawierającej mechanizmu okresowej waloryzacji stawek za 1 km przebiegu pojazdu w związku ze wzrostem cen detalicznych paliw.



Stanowisko KK
nr 26/12

ws. wyrażenia zgody Solkarta sp. z o.o. przez współnika NSZZ „Solidarność” na odstąpienia o których mowa w 503¹ kodeksu spółek handlowych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na podstawie uchwały KK nr 8/07 z dnia 17.04.2007 r. w imieniu jedyne go współnika Solkarta sp. z o.o. wyraża zgodę na odstąpienie od sporządzenia sprawozdania uzasadniającego połączenie, udzielenia informacji o której mowa w art.501 par. 2 ksh, badania bilansu i jego opinii. Zgodę udzielono w związku z rozpoczęciem procedury połączenia spółki Fundusz Gospodarczy sp. z o.o. z Solkarta sp. z o.o.



Stanowisko KK
nr 28/12

ws. propozycji zmian do Regulaminu Rady Ochrony Pracy przedstawionych przez Prezydium Rady Ochrony Pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z dużym zdziwieniem i zaniepokojeniem przyjęło wiadomość dotyczącą propozycji zmiany Regulaminu Rady Ochrony Pracy przedstawionej przez jej Prezydium. Niezrozumiała dla nas jest szczególnie propozycja zmiany ustępów 9 i 10 paragrafu 6 w brzmieniu:

„9. Jakikolwiek wypowiedzi członków Rady Ochrony Pracy, wygłaszane w imieniu Rady muszą być wcześniej uzgadniane z Prezydium ROP oraz być zgodne ze stanowiskami lub opiniami Rady w danej sprawie” oraz „10. Członek Rady Ochrony Pracy, aby uczestniczyć w jakimkolwiek gremium, używając tytułu związanego z Radą Ochrony Pracy, winien takie uczestnictwo uzgodnić wcześniej z Prezydium Rady”. Nakaz uzgodnienia z Prezydium Rady uczestnictwa w jakichkolwiek gremiach przez Członków Rady Ochrony Pracy, używających tytułu związanego z Radą Ochrony Pracy, jest rażąco sprzeczne z podstawowymi prawami obywatelskimi – prawem do swobody uczestnictwa i swobody wypowiedzi.

Przypominamy, że część z Członków Rady jest delegowana do prac w Radzie przez organizacje partnerów społecznych, w tym dwoje przez NSZZ „Solidarność”. Są oni związani członkostwem z NSZZ „Solidarność”, poprzez to są związani stanowiskiem i opiniami naszego Związku. Osoby te muszą mieć zagwarantowane prawo do wyrażania publicznie własnych opinii bez względu na to gdzie i kiedy je prezentują i czy są one sprzeczne czy też nie ze stanowiskiem większości Członków Rady Ochrony Pracy.

Rozumiemy natomiast konieczność uzgodnienia wypowiedzi Członka Rady Ochrony Pracy wypowiedzianej w imieniu jej samej. Jest oczywiste, że wypowiadając się w imieniu nie tylko Rady, ale każdej instytucji czy też osoby fizycznej, należy uwzględniać jej stanowiska, decyzje, opinie, czy też przyjętą politykę. W szczególnych przypadkach konieczne jest jej uzgodnienie, czy też wręcz uzyskanie upoważnienia do takiej wypowiedzi. To oczywistość i nie ma powodu zapisywania jej w Regulaminie.

Rada Ochrony Pracy jest gremium reprezentującym różne środowiska, mające też różne oceny zjawisk będących przedmiotem jej działalności i dlatego też wnosimy o odstąpienie od forsowania powyższych zmian. Poddanie pod głosowanie tych propozycji zmusi naszych przedstawicieli do zajęcia stanowiska odrębnego, a Związek do skierowania Regulaminu Rady, w projektowanym kształcie, do osądu jego zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

